

**Sygnatura akt VIII C 884/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2021 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.620 zł (cztery tysiące sześćset dwadzieścia złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.317 zł (jeden tysiąc trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 884/21

## UZASADNIENIE

W dniu 9 lipca 2020 roku powódka J. K., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko Towarzystwu (...) w W. powództwo o zasądzenie kwoty 4.620 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 8 czerwca 2018 roku w wyniku zdarzenia drogowego uszkodzony został samochód marki A. o nr rej. (...) stanowiący własność R. D.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel wypłacił uprawnionemu kwotę 5.280 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego, który był poszkodowanemu niezbędny przez cały okres likwidacji szkody, tj. przez 30 dni. Stawka dobową za najem wyniosła 330 zł brutto i została zaakceptowana przez pozwanego, który zakwestionował wyłącznie długość najmu i uznał za zasadny okres 16 dni. Pełnomocnik podniósł ponadto, że na mocy umowy cesji z dnia 8 czerwca 2018 roku powód wstąpił w prawa poszkodowanego oraz, że dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy należnym a przyznanym odszkodowaniem.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że z tytułu najmu pozwany wypłacił kwotę 5.280 zł odpowiadającą zasadnemu okresowi najmu. Przypomniał, że prawo do auta zastępczego przysługuje osobie, która nie ma możliwości skorzystania z innego pojazdu. Ponadto wskazał, że wartość uszkodzonego samochodu wynosiła 5.900 zł, co prowadzi do wniosku, że najem za kwotę znacznie przewyższającą tę wartość nie może być uznany za racjonalny i ekonomicznie uzasadniony. Dodał, że poszkodowany mógł usprawnić

uszkodzony pojazd, bądź też nabyć inny posiłkując się kredytem. Brak takiego działania w ocenie pozwanego winien być poczytany, jako zwiększenie rozmiarów szkody.

(odpowiedź na pozew k. 32-35v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 70-71)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 czerwca 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem był R. D.. Po kolizji pojazd ten nie nadawał się do jazdy i został odholowany przez lawetę.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka R. D. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2021 roku, okoliczności bezsporne)

W dniu 8 czerwca 2018 roku R. D. podpisał z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki B. (...). Stawka dzienna najmu wyniosła 330 zł brutto.

Tego samego dnia powódka zawarła z poszkodowanym umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność pieniężna w postaci prawa do odszkodowania za szkodę w pojeździe marki A. (...) względem pozwanego. Przedmiotową wierzytelność cedent przelał na rzecz powoda.

(umowa cesji k. 12, umowa najmu k. 13, okoliczności bezsporne)

Po zgłoszeniu szkody pozwanemu wdrożył on postępowanie likwidacyjne. W dniu 13 czerwca 2018 roku pracownik pozwanego przeprowadził oględziny uszkodzonego pojazdu. Pismem z dnia 18 czerwca 2018 roku przesłanym na pocztę email, pozwany poinformował R. D., iż obecnie prowadzone są czynności mające na celu ustalenie odpowiedzialności. Wyjaśnił, że szacunkowy koszt naprawy pojazdu wynosi 10.916,70 zł i przewyższa jego wartość rynkową, wobec czego szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Po odliczeniu wartości pozostałości (1.600 zł) wysokość szkody w pojeździe oszacowano na 4.300 zł. Na koniec ubezpieczyciel podniósł, że podana informacja o sposobie ustalenia szkody w pojeździe nie przesądza o odpowiedzialności Towarzystwa za przedmiotową szkodę, ani o wysokości odszkodowania. Następnie, w piśmie z dnia 9 lipca 2018 roku, pozwany powiadomił poszkodowanego, że zajęcie stanowiska w kwestii odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania nie jest możliwe w ustawowym terminie 30 dni.

Decyzją z dnia 10 lipca 2018 roku ubezpieczyciel przyznał R. D. odszkodowanie w kwocie 4.300 zł z tytułu szkody w samochodzie marki A., którą wypłacił następnego dnia. Uzyskaną sumę poszkodowany przeznaczył na naprawę pojazdu. R. D. nie dysponował przy tym środkami finansowymi, które pozwoliłyby mu na wykonanie naprawy we wcześniejszym terminie. Po zakończeniu naprawy poruszał się on przedmiotowym autem.

(zeznania świadka R. D. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2021 roku, protokół szkody w pojeździe k. 39-40, pismo k. 41-42, k. 44-45, wydruk z poczty email k. 43, k. 46, decyzja k. 47-48, potwierdzenie przelewu k. 49)

Jeszcze przed otrzymaniem odszkodowania, tj. w dniu 7 lipca 2018 roku poszkodowany zdał auto zastępczego. W dniu 11 lipca 2018 roku powódka wystawiła na R. D. fakturę na kwotę 9.900 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego przez okres 30 dni.

(zeznania świadka R. D. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22 listopada 2021 roku, umowa najmu k. 13, faktura k. 14)

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2018 roku pozwany powiadomił powódkę o przyznaniu odszkodowania w wysokości 5.280 zł za najem pojazdu zastępczego. W uzasadnieniu wyjaśnił, że zweryfikował okres najmu do 16 dni. W tym zakresie wskazał, że informacja o kwalifikacji szkody, jako całkowitej, została wysłana do poszkodowanego w dniu 18 czerwca 2018 roku i od tego czasu miał on 7 dni na zagospodarowanie pozostałości. Najem powinien się zatem zakończyć w dniu 26 czerwca 2018 roku.

(decyzja k. 18)

Pismem z dnia 23 kwietnia 2019 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 4.620 zł. W odpowiedzi na wezwanie pozwany podtrzymał zajęte w toku postępowania likwidacyjnego stanowisko.

(wezwanie do zapłaty k. 16, potwierdzenie nadania przesyłki k. 17, pismo k. 19-19v.)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto zeznania świadka. Depozycje te były logiczne i spójne, a ich wiarygodność nie została skutecznie podważona przez stronę pozwaną. Wobec powyższego Sąd przyjął, iż odpowiadają one prawdzie i mogą stanowić w pełni podstawę czynionych w sprawie ustaleń faktycznych.

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2021 roku Sąd oddalił wniosek powódki z pkt 5 pozwu oraz wniosek pozwanego z pkt 7 odpowiedzi na pozew, jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków

wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikała na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 8 czerwca 2018 roku, w wyniku którego należący do R. D. samochód marki A. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego oraz dobowej stawki za najem.

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowił wyłącznie okres najmu zmniejszony przez ubezpieczyciela 16 dni.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że po zdarzeniu samochód marki A. nie był jezdny. Jednocześnie poszkodowany, co wprost wynika z jego zeznań, nie dysponował w dacie zdarzenia innymi pojazdami, które mógłby użytkować. W konsekwencji Sąd uznał, że R. D. był uprawniony do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody. Powyższe nie było zresztą kwestionowane przez pozwanego, który częściowo pokrył koszt takiego najmu. Zastanawia zatem postawa ubezpieczyciela, który dopiero na etapie postępowania sądowego, a więc już po przyjęciu odpowiedzialności z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego i wypłaceniu świadczenia, wywodzi, że istotne w sprawie jest ustalenie, czy uszkodzenie samochodu A. w ogóle wywołało niemożność zaspokojenia potrzeb komunikacyjnych użytkownika pojazdu. W dalszej kolejności za nieprzekonującą należy uznać argumentację pozwanego, że poszkodowany mógł wcześniej nabyć nowe auto, bądź też naprawić uszkodzone, posilkując się kredytem, a tym samym zmniejszyć rozmiar szkody, która ostatecznie z tytułu najmu przewyższyła wartość samochodu A.. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że pozwany nie dostarcza jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby, że zakończenie postępowania likwidacyjnego w ustawowym terminie 30 dni było niemożliwe. Co oczywiste sam poszkodowany nie był w stanie odgadnąć daty zakończenia procesu likwidacji szkody. To pozwany, jako profesjonalista winien podjąć działania zmierzające do jak najszybszego przyjęcia odpowiedzialności za szkodę i ustalenia wysokości należnego świadczenia. Zdaniem Sądu nie do przyjęcia jest przy tym koncepcja, zgodnie z którą za opieszałość ubezpieczyciela winni niejako płacić poszkodowani w zdarzeniu

drogowym, tj. decydować się na zakup pojazdu ze środków pozyskanych z kredytu. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, czy uszkodzony był w stanie na tamten czas uzyskać kredyt, skoro nie wiedział on i tak naprawdę do momentu otrzymania decyzji od ubezpieczyciela nie był w stanie dokładnie określić, jakie odszkodowanie zostanie mu przyznane, a tym samym określić przykładowo rodzaj części, jakich użyje do naprawy, czy też planowany koszt naprawy. Decyzja o ewentualnym kredycie wiązałaby się zatem z ryzykiem, że otrzymanie świadczenie może okazać się niewystarczające do jego spłaty, którą to okoliczność pozwany zdaje się całkowicie pomijać. Bez znaczenia dla powyższych rozważań pozostaje pismo z dnia 18 czerwca 2018 roku (k. 41-42), w którym pozwany informuje o tym, że szkoda będzie rozliczona jako całkowita, skoro jednocześnie w piśmie tym zastrzega, że pismo to nie przesądza o odpowiedzialności za szkodę, ani o wysokości odszkodowania. W istocie pismo to miało co najwyżej informacyjny charakter, natomiast niespornie nie mogło rodzić po stronie uszkodzonego żadnych obowiązków co do rozpoczęcia naprawy pojazdu, skoro nie dawało żadnych gwarancji, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. Jednocześnie oczywiste jest, że pozwany miał świadomość klasy uszkodzonego pojazdu, winien przewidywać, że wobec utraty jezdności uszkodzony może wynająć auto zastępcze tej samej klasy, a tym samym mógł oszacować koszt takiego najmu i w ten sposób ustalić, że w pewnym momencie koszt ten przekroczy wartość samochodu A.. Reasumując tę część rozważań Sąd doszedł do przekonania, że winę za ostateczny okres najmu ponosi wyłącznie pozwany, a więc podmiot prowadzący postępowanie likwidacyjne. Przypomnienia wymaga ponadto, że w przypadku szkody całkowitej „odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez uszkodzonego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego” (por. uchwała SN z dnia 22 listopada 2013 roku, III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85). Jak zasygnalizowano wyżej brak jest przy tym podstaw, aby nakładać na uszkodzonego, z którego winy nie doszło do zaistnienia szkody, powinność nabycia nowego auta/rozpoczęcia naprawy uszkodzonego pojazdu zanim jeszcze otrzyma on informację o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę i jej wycenie. Skoro zaś tę uszkodzony powziął dopiero w dniu 10 lipca 2018 roku (okoliczność bezsporna) to dopiero z tą datą mógł przedsięwziąć stosowne działania w tym zakresie. Zwrócić należy uwagę, że jeszcze dzień wcześniej pozwany informował, że nie jest w stanie zająć stanowiska w kwestii odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania. Skoro zaś najem auta zastępczego trwał do dnia 7 lipca 2018 roku, to cały jego okres uznać należy za uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.620 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty.

Podstawę żądania odsetkowego powódki stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces w całości, a zatem była uprawniona żądać zwrotu poniesionych kosztów w pełnej wysokości, na które złożyła się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 400 zł, koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 900 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.